

Inwentarz *Metryki Koronnej* w EAD

Do zagadnień standaryzacji, zwłaszcza standaryzacji opisu archiwalnego i automatyzacji jego sporządzania, społeczność archiwalna – na tyle, na ile ją znam – podchodziła z pewnym wahaniem. Znakomicie przedstawił to prof. Peter Horsman we wprowadzeniu do European Union Archive Network (EUAN)¹. W swoim tekście wyraził on jednak nadzieję, że dotychczasowe motto: „moje archiwum jest unikatowe” odchodzi już w przeszłość. Pamiętam też moje własne doświadczenia z pierwszym tłumaczeniem Międzynarodowego Standardu Opisu Archiwalnego: General International Standard Archival Description – ISAD(G) w 1995 r. i wprowadzaniem zalecanych tam reguł – zasadniczo nieodbiegających od tego, co robiono dotychczas – w archiwach państwowych, a szczególnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Muszę przyznać, iż praca nad tłumaczeniem drugiej wersji tego standardu, – która jest już zakończona² – odbywała się w zupełnie innej atmosferze, przy współudziale Centralnej Komisji Metodycznej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych³. Podobne zaniepokojenie i wyczekiwanie da się zaobserwować wobec Encoded Archival Description (EAD)⁴ czyli [za]kodowanego opisu archiwalnego, zwłaszcza, iż jest to zadanie dla zespołu, a nie jednej osoby. A jak wiadomo, tak archiwiści jak i historycy są lub też raczej starają się być indywidualistami. Ta zespołowość objawia się zarówno w czasie nauki, jaki i podczas dalszej pracy z danymi. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy pomagali mi podczas mojej drogi do EAD. Prof. Daniel Pitti powiedział mi kiedyś, że jest to taki typ pomocy jak wspólne budowanie stodoły na pierwsze zbiory dla nowych osadników na Dzikim Zachodzie przez całą dotychczas mieszkającą w danym miejscu ludność. Dzięki pomocy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych prof. dr hab. Darii Nałęcz mogłem spędzić cztery dni w Amsterdamie (Archiveschool in Amsterdam), gdzie prof. Peter Horsman po prostu poradził mi „zaczynaj kodować”, najpierw na papierze, gdyż jest konieczne doświadczone poznanie zagadnienia. To bardzo mądra rada. Nie można bowiem poznać i zrozumieć tej struktury bez

¹ Peter Horsman, *Metadata and Archival Description*, http://www.euan.org/euan_meta.html.

² Wersja elektroniczna pod adresem: <http://www.agad.archiwa.gov.pl/isad/ISADv2PL.pdf>

³ ISAD(G) v2 stał się podstawą decyzji Nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 1 lutego 2005 r. w sprawie struktury i zawartości komputerowych baz danych tworzonych i użytkowanych w archiwach państwowych, por. http://archiwa.gov.pl/repository/decyzje/dec_4_2005.pdf.

⁴ Jest to specjalny format wymiany danych przeznaczony do opisu pomocy archiwalnych. Format ten został opisany w dokumentacji zawierającej: (1) definicję typu dokumentu (DTD – *Document Type Definition*) czyli określenie struktury dokumentu – w danym przypadku dokument to pomoc archiwalna oraz (2) zgodny z tą definicją zestawu znaczników (*Tag Library*) wraz z regułami ich zastosowania, czyli składnią określającą deklarowanie elementów i/lub atrybutów. Praca nad tym formatem rozpoczęła się w 1993 r. na Uniwersytecie w Berkeley, gdzie wówczas pracował Daniel Pitti, kierujący tym przedsięwzięciem.

(może nieco mozolnego) wprowadzania znaczników we właściwym porządku i wstawiania odpowiednich danych w tak stworzone pola. Miałem też sposobność wymiany doświadczeń z kolegami z różnych archiwów w Szwecji, Holandii i Anglii. Wspomniany już profesor Daniel Pitti – twórca EAD – cierpliwie odpowiadał na moje liczne e-mail'e z pytaniami i wątpliwościami, a William Stocking poradził mi abym przetłumaczył "RLG Best Practice Guidelines for Encoded Archival Description"; co też zrobiłem⁵.

W archiwach najważniejsze wydają się przechowywane w nich dokumenty, czyli zasób, jednak bez archiwalnych pomocy wyszukiwawczych to całe bogactwo byłoby niedostępne. Dzisiaj wszystkie pomoce archiwalne (inwentarze, indeksy, sumariusze, spisy etc.) powinny być udostępnione – jak zresztą i całość zasobu – dla wszystkich. Najlepszym sposobem udostępnienia informacji o zasobie – a także dobrze opisanych obrazów niektórych dokumentów – jest wersja elektroniczna, czyli Internet. Informacje opisujące ten zasób okazują się być kluczem do niego i mieć podstawowe znaczenie. Bez inwentarzy udostępnianie, które staje się jednym z najważniejszych problemów archiwalnych nie byłoby możliwe⁶. Jak można się dowiedzieć z praktycznego podręcznika implementacji EAD - *Application guidelines to EAD* (1999): „EAD to pierwszy standard struktury danych ułatwiający przekazywanie poprzez Internet szczegółowych informacji o archiwalnych zbiorach i zespołach”⁷. To był właśnie główny cel stworzenia EAD. W polskich archiwach państwowych już blisko połowa pomocy archiwalnych dostępnych jest w formie elektronicznej⁸. Pozostałe trzeba będzie przenieść na formę elektroniczną – nazywa się to retrokonwersją. I ponownie – to właśnie po to wymyślono EAD. Taka retrokonwersja wydaje się szczególnie ważna dla archiwów z „długą historią”, czyli archiwów historycznych; a takie właśnie jest Archiwum Główne Akt Dawnych.

Mówiąc o standardach w środowisku elektronicznym prędzej czy później dojdzie się do zagadnienia metadanych. Termin ten znany naszym kolegom bibliotekarzom już w ostatnich dekadach minionego stulecia wydaje się być nowy dla archiwistów. W 2000 roku odbyła się pierwsza konferencja poświęcona tym zagadnieniom w archiwach w Polsce (AGAD – marzec) z udziałem około 50 archiwistów zainteresowanych problematyką

⁵ Wskazówki dotyczące „dobrych praktyk” przy wdrażaniu EAD opracowane przez grupę doradcą RLG, s. 77-100, w: *Archiwa w postaci cyfrowej. Standaryzacja. Od ISAD(G) do EAD. Materiały międzynarodowych warsztatów Delos CEE*, pod red. E. Rosowskiej, Warszawa 2003.

⁶ Angelika Menne-Haritz, *Access – the reformulation of an archival paradigm*, *Archival Science*, no. 1, 2001, pp. 57-82; polskie tłumaczenie – *Archeion*, nr 104, 2002, pp. 68-95.

⁷ *EAD - Encoded Archival Description, Application Guidelines, Version 1.0*, prepared by the Encoded Archival Description Working Group of the Society of American Archivists. Chicago 1999, s. 2 – “EAD is the first data structure standard to facilitate distribution via Internet of detailed information about archival collections and fonds”.

⁸ Na koniec 2004 r. były 39 644 inwentarze książkowe i 13 074 inwentarze kartkowe – 22 106 inwentarzy w postaci elektronicznej; ze „Sprawozdanie roczne NDAP 2004”.

dokumentów elektronicznych, standardów opisu etc. Przedstawiono na niej to, co dotychczas zrobili inni (EUAN, EAD, CEDARS etc.). W kilka tygodni później Profesor Peter Horsman przedstawił referat o EAD: "EAD – Magic word or terror?". Wiosną 2003 r. odbyły się dwa seminaria w ramach projektu DELOS dotyczące EAD (krajowe i międzynarodowe), a referaty z tych spotkań zostały opublikowane w formie papierowej i elektronicznej⁹ oraz stały się teoretycznym zapleczem do dalszej pracy. Wydaje mi się, że takie wprowadzenie było konieczne na dobry początek. Zaś zastosowanie ISAD(G) – z pewnymi lokalnymi odmianami – jako reguł opisu w AGAD okazało się też korzystne i pożyteczne.

* * *

Do projektu pilotażowego EAD – *Metrica Regni* – została wybrana Metryka Koronna – jeden z najważniejszych historycznych zespołów mający typową strukturę – serie, jednostki (tom), wpis – i współczesny szczegółowy inwentarz¹⁰. Prawa i przywileje udzielane przez polskich królów były rejestrowane w kancelarii królewskiej być może już od końca XIV w. Najstarsze zachowane Księgi Wpisów (*Libri Inscriptionum*) Metryki Koronnej pochodzą z połowy XV w. Seria ta była prowadzona do końca Rzeczypospolitej w XVIII w. W księgach tych wpisywano kopie wszystkich dokumentów o znaczeniu wieczystym, takich jak nadania ziemi lub urzędów, nominacje oficerskie, nobilitacje etc. wystawianych przez Kancelarię Koronną. Dla najstarszych ksiąg tej serii aż do panowania Henryka Walezego opracowano w ciągu minionych 100 lat sumariusze – *Matricularum Regni Poloniae Summaria*¹¹ – odnotowujące poszczególne wpisy w danej księdze. Kolejne serie Metryki to Księgi Poselstw (*Libri Legationum*) od XVI w., Księgi Pieczętnie (*Sigillata*) od połowy XVII w. oraz Księgi Spraw Publicznych (Kanclerskie) (XVIII w.). Do tego dochodzą jeszcze księgi sądowe sądów królewskich, których znaczna część uległa zniszczeniu podczas II wojny światowej (patrz tabela 1.). Językiem większości wpisów jest łacina, choć zdarzają się wpisy po polsku, niemiecku i rusku. Łącznie wszystkie serie to 790 ksiąg, w tym 361 to Księgi Wpisów. Tylko do połowy XVI w. jest około 30 tys. wpisów w 90 księgach.

⁹ Wersja elektroniczna - <http://www.archiwa.gov.pl/agad/ead/ead.html>; por. przyp. nr 4.

¹⁰ *Inwentarz Metryki Koronnej, Księgi wpisów i dekretów polskiej kancelarii królewskiej z lat 1447 – 1795*, Opracowały Irena Sułkowska-Kurasiowa i Maria Woźniakowa, Warszawa 1973.

¹¹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T Wierzbowski i inni, vol. I – VI, Warszawa 1905 – 1999.

Tabla 1. Serie Metryki Koronnej

Nazwa serii	Daty	Tomy
Księgi Wpisów	1447 - 1794	361
Księgi Poselstw	1501 - 1761	41
Księgi Pieczętne	1658 - 1794	44
Księgi Spraw Publicznych	1735 - 1794	117
„Metryka Ruska”	1569 - 1673	31
„Metryka Mazowiecka”	1414 - 1526	21
Sądy: Asesorski, Relacyjny i Sejmowy	1591 - 1744 [1795]	23
Sąd Referendarski	1582, 1591 - 1794	65

Projekt – *Metrica Regni* – rozpoczął się jesienią 2003 r. Pierwotnie zamierzano po prostu przepisać w MS Word części opisowe istniejącego inwentarza (wstępy), zaś opisy materiałów archiwalnych – na poziomie serii i tworzących je jednostek – przygotować w bazie danych MS Access. W kodowaniu EAD odpowiada to poziomom: <c01 level = “series”> i <c02 level = “file”>. Ogólne informacje na poziomie serii wstawiono w odpowiednie pola ograniczone znacznikami: <scopecontent>, <bioghist>, <bibliography> etc., zaś wprowadzenie do całego zespołu umieszczono w <archdes>. Tabela prezentuje sposób konwersji z bazy danych do pliku XML na poziomie jednostki (w tym wypadku księgi/tomu).

Tabela 2. EAD – ISAD – Baza danych dla poziomu jednostki <c02 level="file"> - ISAD 3.1.4.

Nº	EAD	ISAD(G) v2	Typ pola	Polska nazwa pola
1	<unitid>	ISAD 3.1.1	Numeryczne	Sygnatura
2	<unitdate>	ISAD 3.1.3	Nota	Daty
3	<unittitle>	ISAD 3.1.2	Nota	Tytuł
4	<langmaterial>	ISAD 3.4.3	Tekstowe 50	Język
5	[formerid] ¹²	ISAD 3.1.1	Nota	Dawne sygn.
6	<physdesc>	ISAD 3.1.5	Tekstowe 250	Opis zewnętrzny
7	<scopecontent>	ISAD 3.3.1	Nota	Zawartość/treść
8	<note>	ISAD 3.6.1	Tekstowe	Uwagi
9	<accessrestrict>	ISAD 3.4.1	Tekstowe 250	Udostępnianie
10	<altformavail>	ISAD 3.5.2	Tekstowe 50	Mikrofilm

Wprowadzanie danych zostało częściowo dokonane przez pracownika AGAD (Katarzyna Janowska-Kucio), częściowo przez stażystkę z Urzędu Pracy (Aleksandra Siwek) w trakcie jej półrocznego stażu, a częściowo przez studentów z Wyższej Szkoły Pedagogicznej Związku Nauczycielstwa Polskiego. Najważniejsza część pracy, – czyli

¹² Ten znacznik jest spoza EAD, następnie jest on zamieniany na: <unitid type="former">.

sprawdzenie, korekta i poprawa błędów merytorycznych wykonali pracownicy AGAD: Urszula Kacperczyk, Michał Kulecki, Inga Stembrowicz oraz Hubert Wajs.

Na początku 2004 r. pojawiła się możliwość dodania szczegółowych opisów – na poziomie poszczególnego wpisu dokumentu, jako `<c03 level = "item">` – dla najstarszych zachowanych ksiąg metryki z XV w. Wpisy te były zregestrowane po łacinie. Dane wprowadził do bazy danych kolejny praktykant z Powiatowego Urzędu Pracy Witold Poletyło. Archiwum Główne Akt Dawnych rozpoczęło także współpracę z seminarium prof. dr hab. Wojciecha Krawczuka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który jest obecnie nie tylko najlepszym specjalistą z zakresu kancelarii królewskiej w czasach nowożytnych¹³, ale także wydawcą Nowej Serii sumariuszy dla poszczególnych ksiąg z XVII w. Wydawane przez prof. Krawczuka regesty są formułowane po polsku. W ramach tej współpracy w elektronicznej wersji inwentarza umieszczono tomy wydane przez prof. W. Karawczuka i jego zespół. Mamy nadzieję rozszerzyć tę współpracę w następnych latach jako grant. „Stosunkowo” łatwo, – ponieważ zostały one już opublikowane – można udostępnić około 42 tys. regestów do połowy XVI w. Jedynym niezbędnym składnikiem są tu środki na przepisywanie i kontrolę jakości. W ramach EAD jest też możliwe dodanie obrazów stron zawierających poszczególne wpisy i połączenie ich z regestami. Ten pomysł, choć ze wszech miar interesujący, wymagałby znacznie większej ilości nakładów finansowych, pracy (skanowanie z czarno-białych mikrofilmów), przestrzeni na dysku do składowania dużej ilości obrazów oraz napisania odpowiedniego oprogramowania do zarządzania przeglądaniem. Być może taka pilotażowa „publikacja” zostanie udostępniona w ramach Polskiej Biblioteki Internetowej; wytypowano do tego projektu jeden z wcześniejszych tomów MK 16.

Odnośnie do technicznej strony projektu, najważniejsze są tu strony internetowe Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych (The Library of Congress) poświęcone EAD¹⁴ oraz uniwersytetu stanowego Wirginii, gdzie obecnie pracuje prof. D. Pitti¹⁵. Można tam znaleźć podstawowe informacje potrzebne do realizacji takiego projektu. Dostępne do

¹³ W. Krawczuk, *Metryka Koronna za Zygmunta III Wazy*, Kraków 1995; W. Krawczuk, *Metrykanci koronni. Rozwój registratury centralnej od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2002; *Księga wpisów podkanclerzego Tomasza Zamoyskiego z lat 1628 - 1635*, opr. W. Krawczuk, *Sumariusz Metryki Koronnej*. Seria Nowa, t. I, Kraków 1999; *Księga wpisów kanclerza Jana Zamoyskiego MK 133 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie z lat 1587 - 1595*, opr. A. Kot, W. Krawczuk, M. Kulecki, A. Sokół, G. Spyrka, *Sumariusz Metryki Koronnej*. Seria Nowa, t. II, Kraków 2001.

¹⁴ Adres strony - <http://www.loc.gov/ead/ead.html>; W Bibliotece Kongresu za EAD odpowiedzialne jest to samo biuro, które zajmuje się standardem MARC (Network Development and MARC Standards Office).

¹⁵ Adres strony - the University of Virginia (The Institute for Advanced Technology in the Humanities) - <http://www.iath.virginia.edu/ead/index.html>

pobrania z serwera są: DTD dla wersji drugiej EAD (2002), dwie wspaniałe prace Michaela J. Foxa – "Cookbook" i arkusze prezentacji (zarówno dla pierwszej, jak i dla drugiej wersji EAD), przykłady oraz biblioteka znaczników. Sposób prezentacji struktury EAD w Internecie zależy oczywiście od decyzji wydawców i jest możliwy, na co najmniej trzy sposoby: HTML, css, xsl; w AGAD – dzięki arkuszom Foxa – wybrano to ostatnie rozwiązanie. Zapoznawszy się z zawartością strony Biblioteki Kongresu jedyne, czego potrzeba do zbudowania własnej struktury EAD to odpowiedni edytor XML. Jednym z rekomendowanych produktów z tego zakresu jest XMetaL, jednak jest on zbyt drogi jak na budżet AGAD. Używałem więc polskiego edytora "Pajaczek", który także potrafi „czytać” znaczniki XML.

Kolejnym krokiem, gdy ma się już wspomniane DTD (ze stron Biblioteki Kongresu) i edytor do XML'a to wprowadzenie danych. Dane można wydobyć bezpośrednio z bazy danych MS Access do struktury EAD; struktura bazy danych musi być zgodna z ISAD(G) – por. tab. 1. Dane z MS Access są automatycznie eksportowane do pliku *.xml; pewne zmiany były przeprowadzane w samej bazie, bezpośrednio przed eksportem (np. zamiana nazw pól na te odpowiadające znacznikom EAD, tak aby po konwersji mieć prawidłowe znaczniki), inne już w edytorze HTML za pomocą funkcji 'znajdź/zastąp' – jak np. wstawienie znacznika paragrafu <p> po znaczniku zawartości <scopecontent>. Tak jak to przewidziano w strukturze EAD, w zależności od wewnętrznej struktury danego zespołu, dostosowywano odpowiedni znacznik do kolejnego poziomu opisu; w tym projekcie były to: <c01> dla serii, <c02> dla tomu i <c03> dla poszczególnego rejestru. Akurat przy projekcie Metryki Koronnej podstawowe dane opisowe były już przygotowane, ale przy innych projektach retrokonwersji takich danych może nie być i to będzie dopiero stanowić wyzwanie. Poprawność danych i struktury były ustawicznie sprawdzane i w razie konieczności poprawiane podczas wszystkich tych etapów. Gdy plik XML'owy był gotowy, także i on wymagał walidacji względem EAD DTD. Skorzystałem – dzięki sugestii prof. Daniela Pitti – z dostępnego za darmo produktu xmlvalid firmy Elcel Technology Ltd działającego w środowisku systemu operacyjnego DOS. Po serii walidacji i korekt ostatnią czynnością do zrobienia była forma prezentacji. Tak jak wspomniałem, skorzystałem z opracowanych przez Michaela Foxa arkuszy prezentacji stylów, niewiele je zmieniając i polonizując. Dnia 29 lipca 2004 r. inwentarz Metryki Koronnej został udostępniony w Internecie. Jest to plik xml z arkuszem xsl jako prezentacją. Na razie nie ma żadnej dodatkowej wyszukiwarki ani narzędzia indeksującego.

Pierwszy inwentarz w EAD jest już zrobiony, oczywiście konieczna będzie dalsza praca: jego uzupełnienie i nieuniknione poprawki. Inne pomoce archiwalne też stopniowo AGAD zamierza publikować w tej formie. Pozostaje jednak ważne pytanie, czy jesteśmy

gotowi na EAD, zwłaszcza, gdy mowa o retrokonwersji? Z punktu widzenia technologii, zdecydowanie tak. Oczywiście programy jak XMetaL czy XMLSpy dla automatyzacji konwersji z bazy danych do EAD i ułatwienia prezentacji byłyby korzystne. Z archiwalnego punktu widzenia pozostają dwa ważne pytania do rozstrzygnięcia: czy posiadamy dawne inwentarze tak „strukturalizowane”, aby ich przeniesienie na EAD było stosunkowo proste oraz czy dysponujemy odpowiednio przygotowaną kadrą pracowników do tego zadania? W tym drugim przypadku może warto rozważyć rozwiązanie zastosowane w The National Archives (do kwietnia 2003 r. Public Records Office¹⁶) – mała grupa edytorów – ośmioosobowy zespół – pracuje dla wszystkich archiwów w ramach projektu A2A (*Access to Archives*)¹⁷, którego celem jest przeniesienie istniejących w tych archiwach inwentarzy z postaci papierowej do postaci elektronicznej (EAD). Co się zaś tyczy pierwszego pytania to niestety nie jestem do końca przekonany, z całym respektem do dokonań poprzednich pokoleń naszych kolegów archiwistów, czy pozostawili nam oni inwentarze, które bez ciężkiej pracy łatwo dadzą się zakodować w EAD. Dawne praktyki opisu archiwalnego nie obejmowały, bowiem wielu – dziś ważnych – elementów, istotnych dla pomocy archiwalnych i nie były tak jednolite jak te, które powstają w oparciu o ISAD(G). Często nie zawierają one takich informacji jak: opis fizyczny, język, dawne sygnatury, czy kto jest aktotwórcą. Nie ma też danych na temat mikrofilmowania, publikacji czy bibliografii, a w opisie uwzględniono tylko jeden poziom opisu; teraz trzeba będzie przygotować pozostałe. Dla archiwów historycznych hierarchiczny opis schodzący aż do poziomu pojedynczego dokumentu wydaje się istotny nie tylko dla archiwisty, ale przede wszystkim dla użytkownika. Z pewnością dawne inwentarze będą wymagały weryfikacji.

HWs

¹⁶ „The National Archives of England, Wales and the United Kingdom”, powstało właśnie w dniu 2 kwietnia 2003 r. z połączenia dotychczasowego archiwum publicznego „Public Record Office” (PRO) z prywatnym archiwum historycznym „Historical Manuscripts Commission” (HMC), mającym 145 lat tradycji i dysponującym katalogiem archiwów prywatnych – „National Register of Archives” - <http://www.nationalarchives.gov.uk/about/>

¹⁷ A2A. *Access to Archives. Report, April 2000 – March 2002*, A2A Central Team, PRO 2002 - <http://www.a2a.org.uk/>